

Sygn. akt II Ca 649/13

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Wołosowicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Jolanta Fedorowicz SSO Bogdan Łaskiewicz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsłowicz

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z wniosku J. Z.

z udziałem M. Z.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 5 lutego 2013 r. sygn. akt II Ns 3510/09

postanawia:

I. **oddalić apelację;**

II. **stwierdzić, iż zainteresowani ponoszą we własnym zakresie koszty postępowania odwoławczego związane ze swym udziałem w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku ustalił, że w skład majątku wspólnego J. Z. i M. Z. wchodzi:

a. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w B. przy ulicy (...) o powierzchni użytkowej 52m², znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B. – o wartości 185 544 zł:

- b. spółdzielcze własnościowe prawo do garażu oznaczonego numerem (...), położonego w zespole numer (...) przy ulicy (...) w B., znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B. – o wartości 19 674 zł;
- c. prawo własności samochodu osobowego marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) – o wartości 1 500 zł;
- d. wierzytelność z tytułu sprzedanego samochodu marki R. – o wartości 11 100 zł;
- e. wierzytelność z tytułu zawartej przez J. Z. umowy ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym w (...) Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W. (polisa numer (...)) – o wartości 17 518,68 zł;
- f. (...), (...) jednostek rozrachunkowych w (...) Otwartym Funduszu Emerytalnym, zapisanych na indywidualnym koncie M. Z. – o łącznej wartości 14 432,22 zł;
- g. (...) (...) jednostek rozrachunkowych w (...) Otwartym Funduszu Emerytalnym, zapisanych na indywidualnym koncie J. Z. – o łącznej wartości 14 282,93 zł;
- h. 28 371,20 euro zgromadzone w (...) Bank (...). (...) na rachunkach prowadzonych na rzecz J. Z. – o wartości 118 605,80 zł;
- i. kwota 11 096,58 zł pobrana przez M. Z. z rachunku prowadzonego przez (...) Bank Spółkę Akcyjną w W.(...)I Oddział w B.,
- j. 543,26 dolarów amerykańskich zgromadzonych na lokacie terminowej prowadzonej w Banku (...) Spółce Akcyjnej w W. (lokata numer (...) na rzecz M. Z. – o wartości 1 688,13 zł;
- k. kwota 1 292,99 (jeden tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt dwa 99/100) zł, zgromadzona na rachunku prowadzonym w Banku (...) Spółce Akcyjnej w W. (rachunek numer (...)) na rzecz J. Z. i M. Z.,
- l. kwota 6 036,14 zł, pobrana przez J. Z. z M. (punkt I postanowienia).

Następnie, Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawca J. Z. poniósł nakład z majątku osobistego na majątek wspólny o wartości 39 502,32 zł (punkt II postanowienia) i dokonał podziału majątku wspólnego J. Z. i M. Z., szczegółowo opisanego w punkcie I postanowienia, w ten sposób, że:

- a. na rzecz wnioskodawcy J. Z. przyznał składniki majątkowe wskazane w punkcie I podpunkt 2, 4, 5, 7, 8, 12,
- b. na rzecz uczestniczki postępowania M. Z. przyznał składniki majątkowe wskazane w punkcie I podpunkt 1, 3, 6, 9, 10, 11 (punkt (...) postanowienia).

Zasądził od uczestniczki postępowania M. Z. na rzecz wnioskodawcy J. Z. tytułem dopłaty kwotę 33 919,34 zł, płatną w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia wraz z odsetkami w wysokości ustawowej w razie uchybienia terminowi płatności (punkt IV postanowienia). Sąd Rejonowy nakazał uczestniczce postępowania M. Z. wydanie na rzecz wnioskodawcy J. Z. składnika majątkowego szczegółowo opisanego w punkcie I. 2 niniejszego postanowienia – w terminie jednego miesiąca od daty uprawomocnienia się postanowienia (punkt V postanowienia). Wydatki w sprawie Sąd ustalił na łączną kwotę 3 933,45 zł i uznał je za uiszczone do kwoty 2 086,73 zł (punkt VI postanowienia); nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa tytułem brakujących wydatków od wnioskodawcy J. Z. i uczestniczki postępowania M. Z. kwoty po 923,36 zł (punkt VII postanowienia); zasądził od uczestniczki postępowania M. Z. na rzecz wnioskodawcy J. Z. tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 369,31 zł (punkt VIII postanowienia) i stwierdził, że zainteresowani we własnym zakresie ponoszą pozostałe koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (punkt IX postanowienia).

Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynikało, że strony zawarły związek małżeński w dniu 7 listopada 1992 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w B.. Ze związku tego posiadają syna P. Z.. Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2008 roku,

w sprawie V RC 439/08 Sąd Rejonowy w Białymstoku ustanowił z dniem 3 marca 2007 roku rozdzielną majątkową pomiędzy stronami. Następnie, wyrokiem z dnia 15 czerwca 2009 roku, w sprawie I C 128/08 Sąd Okręgowy w Białymstoku rozwiązał przez rozwód związek małżeński stron z winy J. Z., władzę rodzicielską nad synem powierzając obojgu rodzicom, a miejsce jego pobytu ustalając przy matce. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 22 października 2009 roku.

W ocenie Sądu I instancji, bezsporne było, że w skład majątku wspólnego stron wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w B. przy ulicy (...), o powierzchni użytkowej 52m², znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B., które w dniu 20 lipca 1994 roku zostało przydzielone J. Z. oraz spółdzielcze własnościowe prawo do garażu oznaczonego numerem (...), położonego w zespole numer (...) przy ulicy (...) w B., znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B., które zainteresowani nabyli w dniu 6 stycznia 2005 roku za kwotę 10 000 zł. Sąd wyjaśnił, że wartość tych praw według aktualnych cen i stanu na datę ustania wspólności majątkowej stron ustalił biegły sądowy z zakresu szacowania nieruchomości J. J.. Spółdzielcze prawo własnościowe do lokalu mieszkalnego biegły określił na kwotę 193 939 zł, a spółdzielcze własnościowe prawo do garażu na kwotę 16 701 zł, przy czym w opinii uzupełniającej dokonał uaktualnienia wyceny ustalając wartość przedmiotowego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego na kwotę 185 544 zł, a spółdzielczego własnościowego prawa do garażu na kwotę 19 674 zł. Sąd zaznaczył, że zainteresowani nie zgłaszali zarzutów do treści opinii, a skoro została ona sporządzona przez fachowca w swojej dziedzinie, to należy uznać ją za wiarygodną. Sąd oparł więc swoje ustalenia na opinii uzupełniającej, zawierającej wycenę aktualną na datę orzekania.

Następnie, Sąd I instancji przyjął, że w skład majątku wspólnego wchodziło prawo własności samochodu osobowego marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego wartość zainteresowani zgodnie określili na kwotę 1 500 zł.

W skład majątku wspólnego wchodziła również wierzytelność z tytułu sprzedaży samochodu marki R., której wartość zgodnie ustalono na kwotę 11 100 zł.

Nie budziło także sporu, że wnioskodawca zawarł umowę ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym (...) Towarzystwo (...) Spółką akcyjną w W. (polisa nr (...)), przy czym na datę ustania wspólności majątkowej posiadał jednostki rozrachunkowe o wartości 16 070,36 zł, a jego rachunek Indywidualnego Konta Emerytalnego (...) posiadał wartość 1 448,32 zł. Zdaniem Sądu, środki te, o łącznej wartości 17 518,68 zł wchodziły do majątku wspólnego byłych małżonków. Sąd wyjaśnił, że zobowiązany był rozstrzygnąć, czy do majątku wspólnego stron należą składki emerytalne odprowadzane przez strony w ramach tzw. drugiego filaru. I tak, na podstawie informacji z (...) Otwartego Funduszy Emerytalnego ustalił, że na datę ustania wspólności majątkowej na rachunku OFE znajdowały się: na indywidualnym koncie M. Z. zapisanych było (...), (...) jednostek rozrachunkowych o łącznej wartości 14 432,22 zł, a na indywidualnym koncie J. Z. zapisanych było (...) (...) jednostek rozrachunkowych o łącznej wartości 14 282,93 zł.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynikało, że na datę ustania wspólności uczestniczka postępowania posiadała na prowadzonej na jej rzecz lokacie terminowej w Banku (...) Spółce akcyjnej w W. lokata nr (...) zgromadzoną kwotę 543,26 dolarów amerykańskich. W ocenie Sądu, nie wykazała ona, aby pieniądze te nie podlegały rozliczeniu jako przeznaczone dla syna zainteresowanych. Wobec powyższego, Sąd przyjął, że kwota ta wchodzi do majątku wspólnego stron stanowiąc równowartość kwoty 1 688,12 zł (według kursu dolara na datę zamknięcia rozprawy (1USD/2,28013 zł)). Na datę ustania wspólności majątkowej zainteresowani posiadali na rachunku w Banku (...) Spółce akcyjnej w W. – rachunek nr (...) kwotę 1 292,99 zł, która również wchodziła do majątku wspólnego.

W dalszej kolejności, Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku wnioskodawcy o rozliczenie kwoty 3 000 euro wskazując, że wnioskodawca przesłuchany w charakterze strony zeznał, że wskazaną kwotę przeznaczył na utrzymanie syna, co potwierdził również w piśmie z dnia 5 grudnia 2007 roku złożonym do sprawy V RC 535/07 Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Następnie, Sąd przyjął, że w dniu 30 stycznia 2005 roku uczestniczka postępowania zlikwidowała założoną na jej imię lokatę w (...) Banku S.A. i na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie uznał, że uzyskaną w ten sposób kwotę 5 000 zł przeznaczyła na zapłatę reszty ceny nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do garażu.

W jego ocenie, na uwzględnienie nie zasługiwał wniosek wnioskodawcy o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi kwota 11 096,58 zł pobrana przez uczestniczkę postępowania oraz jej żądanie odnośnie rozliczenia jako składnika majątku kwoty 6 036,14 zł.

Sąd ocenił jako niewiarygodne twierdzenia zainteresowanych odnośnie zwrotu rzekomej zaliczki ojcu wnioskodawcy w sytuacji, gdy żadne z nich wysłuchane informacyjnie na ten temat nic nie wspomniało. Skoro obie strony kwestionowały wzajemnie swoje wnioski, a żadne z nich nie udowodniło podnoszonych przez siebie faktów, Sąd uznał, że wnioskodawca przeznaczył kwotę 6 036,14 zł na własne, niezwiązane z utrzymaniem rodziny potrzeby, podobnie uczestniczka postępowania spożytkowała kwotę 11 096,58 zł i kwoty te nie wchodzi do ich majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy zauważył, że wnioskodawca domagał się również rozliczenia kwoty 8930 USD przekazanej mu w 1994 roku, którą następnie przelał na rachunek w banku (...) S.A. wskazując, że kwotę tę pobrała uczestniczka postępowania, a przekazał mu ją wujek H. H.. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków: K. Z., M. B., U. A., S. A. i T. Z. podkreślając, że przedstawiona przez wnioskodawcę wersja wydarzeń jest nielogiczna i mało realna. W ocenie Sądu, wymieni świadkowie składali zeznania identyczne w swej treści, przy czym cały materiał dowodowy dawał podstawy do innej niż oczekiwał tego wnioskodawca oceny. Zdaniem Sądu, wersja uczestniczki postępowania korespondowała z materiałami zebranymi w aktach Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Zeznała ona, że wnioskodawca przesłał ponad 8 000 USD z Holandii na zakup mieszkania, przy czym z zaświadczenia Spółdzielni wynika, że na poczet wkładu na mieszkanie przy ulicy (...) w 1994 roku został wpłacony w 4 ratach wkład własny, łącznie w kwocie 12 551,67 zł. Sąd zauważył, że z zaświadczenia z Banku (...) wynikało, że na rachunek USD uczestniczki postępowania w dniu 6 maja 1994 roku została wpłacona kwota 8 930 USD, a w dniu 17 maja 1994 roku wypłacona została kwota 4 381 USD, zaś w dniu 18 maja 1994 roku wniesiono wkład na mieszkanie przy ulicy (...) w kwocie 8 848,28 zł. Sąd zwrócił uwagę, że w przedłożonym przez uczestniczkę postępowania liście, który otrzymała w 1994 roku od wnioskodawcy wskazane jest, iż planuje on nabyć wspólne mieszkanie, a biorąc pod uwagę treść listu, jego datę, rok przesłania kwoty 8 930 USD na rachunek małżonki wnioskodawcy oraz dane z zaświadczenia Spółdzielni, nie budziło wątpliwości Sądu, że przedmiotowa kwota została przesłana na wkład na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ulicy (...). Wersja wnioskodawcy nie znalazła przy tym żadnego potwierdzenia w dokumentach.

Odnosząc się w dalszej kolejności do twierdzeń wnioskodawcy odnośnie zakupu przez uczestniczkę postępowania mieszkania przy ulicy (...) w B. Sąd stwierdził, że na mocy aktu notarialnego z dnia 26 lipca 2011 roku została ustanowiona na rzecz uczestniczki postępowania i sprzedana odrębna własność samodzielnego lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...), o powierzchni 64,60m² położonego przy ulicy (...) w B. wraz z przynależną piwnicą za kwotę 310 620 zł, zaś na mocy aktu notarialnego z dnia 22 grudnia 2012 roku uczestniczka postępowania darowała tę nieruchomość na rzecz syna zainteresowanych P. Z.. W ocenie Sądu Rejonowego, stanowisko wnioskodawcy, że nieruchomość ta została nabyta za pieniądze z majątku wspólnego nie zasługiwało na uznanie. Uczestniczka postępowania złożyła bowiem wiarygodny dowód, że mieszkanie to zakupiła za środki darowane jej przez rodziców umową darowizny z dnia 4 sierpnia 2010 roku, gdzie wskazano kwotę darowizny w wysokości 315 000 zł, cel jej dokonania oraz formularz zgłoszenia o nabyciu własności rzeczy lub praw majątkowych z 29 września 2010 roku. W tych okolicznościach, Sąd oddalił wniosek pełnomocnika wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność oszacowania mieszkania przy ulicy (...) w B. uznając, że zmierzał on do przedłużenia postępowania.

Następnie, Sąd I instancji odniósł się do żądania wnioskodawcy rozliczenia kwoty 1 600,83 zł stwierdzając, że kwota ta została przeznaczona na potrzeby rodziny.

Więcej miejsca Sąd poświęcił żądaniu uczestniczki postępowania rozliczenia kwoty 30 000 EUR zgromadzonej przez wnioskodawcę w Banku (...) w H.. Sąd uzyskał z tego banku informację, że na rzecz wnioskodawcy był prowadzone

trzy rachunki i na datę ustania wspólności majątkowej wnioskodawca posiadał: na rachunku nr (...) (...) kwotę 498,45 EUR, na rachunku nr (...) kwotę 4,56 EUR, a na rachunku nr (...) (...) kwotę 27 868,19 EUR. Sąd zwrócił uwagę, że po ujawnieniu tej informacji wnioskodawca przedłożył umowę pożyczki zawartej w dniu 30 sierpnia 2006 roku z obywatelem H. R. (...) C., z której wynikało, że wnioskodawca pożyczył od niego kwotę 35 000 EUR celem nabycia samochodu ciężarowego, a pożyczka miała zostać zwrócona do dnia 31 grudnia 2008 roku. Uwzględniając całokształt przebiegu postępowania, Sąd nie dał wiary przedstawionym przez wnioskodawcę dowodom. Okoliczność ta została ujawniona dopiero rok po wszczęciu postępowania, dopiero po ujawnieniu informacji, że wcześniejsze zapewnienia wnioskodawcy co do braku oszczędności w kwocie 30 000 EUR okazały się nieprawdziwe. Zdaniem Sądu, nie można uznać za wiarygodne twierdzeń świadka R. A. de C., że pożyczył on w gotówce, bez żadnego zabezpieczenia obywatelowi innego kraju kwotę 35 000 EUR. Co więcej K. Z. zeznała, że wraz z mężem w 2005 roku pożyla synowi kwotę 50 000 zł. Sąd nie dał również wiary wnioskodawcy w zakresie, w jakim zeznał on, że pieniądze na nabycie samochodu marki M. zostały uzyskane od G. D.. Sąd podkreślił przy tym, że gdyby wnioskodawca chciał uwiarygodnić swoją wersję z rzekomą pożyczką niewątpliwie złożyłby wyciąg z rachunku nr (...) (...). Sąd próbował uzyskać tę informację zwracając się ze stosowną prośbą do Banku (...), ale placówka ta nie udzieliła mu stosowanej odpowiedzi. W tej sytuacji, pominał dowód z informacji z tego banku uznając, że dalsze oczekiwanie na jego odpowiedź spowodowałoby zwłokę w postępowaniu. Mając powyższe na uwadze, Sąd ustalił, że w skład majątku wspólnego stron wchodziła kwota 28 371,20 EUR zgromadzona w (...) Bank (...) (...) na rachunkach prowadzonych na rzecz J. Z. o wartości 118 605,80 zł (kurs EUR na datę zamknięcia rozprawy – 1 EUR/4,1805 zł).

Powołując się następnie na przepis art. 45 k.r.o. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że wnioskodawczyni żądała rozliczenia kosztów eksploatacyjnych mieszkania położonego w B., a które poniosła w okresie od marca 2007 roku do października 2012 roku w łącznej kwocie 30 498 zł. Jej wniosek nie zasługiwał jednak na uwzględnienie, ponieważ wyrokiem z dnia 15 czerwca 2009 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił wniosek wnioskodawcy o podział mieszkania do korzystania, przy czym uczestniczka postępowania zeznała, że od 2007 roku wnioskodawca nie mieszkał w przedmiotowym mieszkaniu, a wnioskodawca wskazał, iż żona wymieniła wkładkę w zamku i nie miał do niego wstępu. Brak było również podstaw, aby rozliczyć wydatki poniesione przez wnioskodawcę tytułem wynajmowania mieszkania w Holandii, skoro nie wchodziło ono do majątku wspólnego stron, a przedłożony przez niego dokument nie został przetłumaczony na język polski. Wnioskodawca żądał również zwrotu kwoty 586,55 zł tytułem zadłużenia telefonu, z którego korzystała uczestniczka postępowania, ale nie wykazał, aby dług ten dotyczył okresu sprzed ustania wspólności majątkowej. Wnioskodawca domagał się także, aby ustalono, że poniósł nakład z majątku osobistego na majątek wspólny równy kwocie nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ulicy (...) w B. podnosząc, iż cały wkład darowali mu rodzice. Sąd uwzględnił wniosek jedynie w zakresie nakładu pochodzącego z książeczki mieszkaniowej wnioskodawcy, co było okolicznością bezsporną. W zaświadczeniu ze Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wskazano, że na poczet mieszkania nr (...) zgromadzony został wkład w wysokości 33 557,24 zł, z czego 7 144,89 zł pochodziło z książeczki mieszkaniowej (...). W ocenie Sądu, w pozostałym zakresie wnioskodawca nie udowodnił swoich twierdzeń. Na uwzględnienie nie zasługiwał jego wniosek o ustalenie, że poniósł nakład z majątku osobistego na majątek wspólny równy kwocie nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do garażu. Wprawdzie, Sąd przyjął, że wnioskodawca w dniu 27 września 2002 roku sprzedał samochód marki F. (...), ale uznał, że nie znajduje logicznego wytłumaczenia okoliczność, że uzyskaną w ten sposób sumę zatrzymał aż do dnia 6 stycznia 2005 roku. Poza tym, wnioskodawca powinien był przedłożyć wyciąg z rachunku bankowego, który udokumentowałby dokonaną transakcję. Kontynuując, Sąd podkreślił, że wnioskodawca nie wykazał, aby środki zgromadzone na rachunku nr (...) w (...) Banku S. A. pochodziły z jego majątku osobistego. Ostatecznie, bezspornym było, że z tego rachunku wypłacona została kwota 5 000 zł na nabycie prawa do garażu. Sąd nie dał wiary zeznaniom rodziców wnioskodawcy, że sfinansowali oni część ceny nabycia garażu, skoro takiej okoliczności nie zgłaszał nawet sam zainteresowany. Uczestniczka postępowania podnosiła, że ona również poniosła nakłady z majątku osobistego na nabycie prawa do lokalu mieszkalnego w kwotach 4 863 dolarów i 3 000 guldenów, ale jej wniosek nie został uwzględniony. Odnośnie kwoty 4 863 USD w oparciu o zaświadczenie z banku (...) S.A. Sąd ustalił, że pochodziła ona z dokonanej przez wnioskodawcę wpłaty w kwocie 8 930 USD, zaś w przypadku oszczędności w kwocie 3 000 guldenów uczestniczka postępowania nie udowodniła, aby kwotę tę przeznaczyła na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Dokumenty, na które się w tej kwestii powoływała nie

zostały również przetłumaczone na język polski, a zeznania matki i brata uczestniczki postępowania Sąd ocenił jako niewiarygodne. Sąd Rejonowy nie uwzględnił również wniosku uczestniczki postępowania o rozliczenie otrzymanej przez nią od ojca darowizny kwoty 9 500 000 starych złotych, które przeznaczyła na ratę mieszkaniową. Zwrócił uwagę, że datę sprzedaży pojazdu, a datę wpłacenia pierwszych rat dzielił ponad rok.

Przechodząc następnie do kwestii związanych z podziałem majątku wspólnego małżonków Sąd podkreślił, że zainteresowani byli zgodni, aby wnioskodawca otrzymał spółdzielcze własnościowe prawo do garażu, a uczestniczka postępowania samochód P. (...). Sąd uwzględnił więc ten sposób podziału. Następnie, uznał, że zasadnym będzie przyznanie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) na rzecz uczestniczki postępowania, skoro wraz z nią mieszka tam również syn stron, a centrum życiowe wnioskodawcy znajduje się w H.. W dalszej kolejności, Sąd przyznał wierzycelność z tytułu sprzedanego samochodu marki R. o wartości 11 100 zł wnioskodawcy wyjaśniając, że to on sprzedał wskazany pojazd. Na jego rzecz przyznał również: wierzycelność z tytułu zawartej przez niego umowy ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym w (...) Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W. (polisa numer (...)) – o wartości 17 518,68 zł i (...) (...) jednostek rozrachunkowych w (...) Otwartym Funduszu Emerytalnym, zapisanych na jego indywidualnym koncie o łącznej wartości 14 282,93 zł oraz kwotę 28 371,20 euro zgromadzoną w (...) Bank (...). (...) na rachunkach prowadzonych na jego rzecz – o wartości 118 605,80 zł, a także kwotę 6 036,14 zł, pobraną przez niego z M.. Na rzecz uczestniczki postępowania Sąd Rejonowy przyznał zaś: (...), (...) jednostek rozrachunkowych w (...) Otwartym Funduszu Emerytalnym, zapisanych na jej indywidualnym koncie o łącznej wartości 14 432,22 zł; kwotę 543,26 dolarów amerykańskich zgromadzonych na lokacie terminowej prowadzonej w Banku (...) Spółce akcyjnej w W. (lokata numer (...)) na jej rzecz – o wartości 1 688,13 złotych; kwotę 1 292,99 zł, zgromadzoną na rachunku prowadzonym w Banku (...) Spółce akcyjnej w W. (rachunek numer (...)) na rzecz jej i J. Z.; nadto na rzecz uczestniczki postępowania przyznano kwotę 11 096,58 zł pobraną przez nią z rachunku prowadzonym przez (...) Bank Spółkę akcyjną w W. (...) Oddział w B..

W tych okolicznościach, Sąd ocenił, że wnioskodawca otrzymał majątek o wartości 187 217,55 zł, a uczestniczka postępowania o wartości 215 553,92 zł. Łącznie wartość dzielonego majątku wynosiła 402 771,47 zł. Sąd wyjaśnił, że aby obliczyć wartość majątku, który powinna otrzymać każda ze stron postępowania, odjął od kwoty 402 771,47 zł wartość nakładu, jaki poczynił uczestnik postępowania z majątku osobistego na majątek wspólny, tj. kwotę 39 502,32 zł (kwota 7 144,89 zł stanowi 21,29 % wartości zgromadzonego wkładu wniesionego na mieszkanie nr (...) ul. (...): $7\,144,89\text{ zł} / 33\,557,24\text{ zł} \times 100\% = 21,29\%$; z kolei 21,29% obecnej wartości przedmiotowego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego wynosi 39 502,32 zł ($21,29\% \times 185.544\text{ zł} = 39.502,32\text{ zł}$). Tym samym, Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawca poniósł nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 39 502,32 zł. Otrzymał w ten sposób kwotę 363 269,15 zł Sąd podzielił przez ułamek $\frac{1}{2}$ części mając na względzie, że strony mają równe udziały w majątku wspólnym. Otrzymała w ten sposób kwota 181 634,57 zł stanowiła wartość, jaką powinna otrzymać każda ze stron postępowania z majątku wspólnego; aby ustalić wartość dopłaty należnej od uczestniczki postępowania Sąd dodał kwotę 181 634,57 zł do kwoty 39 502,32 zł. W konsekwencji tego rachunku wyszła kwota 221 136,89 zł, którą zdaniem Sądu powinien otrzymać wnioskodawca. Po odjęciu od tej kwoty wartości przyznanego mu majątku wspólnego, Sąd otrzymał kwotę 33 919,34 zł i w takiej wysokości należało zasądzić od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy dopłatę. Sąd I instancji przyjął, że będzie ona płatna w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia wraz z odsetkami w wysokości ustawowej w razie uchybienia terminowi płatności. W ocenie Sądu, termin ten był wystarczający, aby uczestniczka postępowania uzbierała zasądzoną od niej na rzecz wnioskodawcy kwotę tym bardziej, że od początku postępowania wnosiła o przyznanie na jej rzecz przedmiotowego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Jednocześnie, na podstawie art. 624 k.p.c. Sąd nakazał uczestniczce postępowania wydać na rzecz wnioskodawcy przedmiotowe spółdzielcze własnościowe prawo do garażu w terminie jednego miesiąca od daty uprawomocnienia się postanowienia.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji na mocy art. 43 k.r.o., art. 45 § 1 k.r.o., art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. i nast. i art. 210 - 212 k.c. w zw. z art. 567 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 618 k.p.c.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. Wysokość wydatków określił na 3 933,45 zł, a mając na względzie, że strony postępowania powinny partycypować w kosztach postępowania w równych częściach nakazał

pobrać na rzecz Skarbu Państwa tytułem brakujących wydatków od wnioskodawcy i uczestniczki postępowania kwoty po 923,36 zł oraz zasądził od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 369,31 zł. Pozostałe koszty postępowania, w tym koszty zastępstwa procesowego, w ocenie Sądu, zainteresowani powinni ponieść na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. we własnym zakresie.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca zaskarżając je w części, w zakresie punktu I, II, III i IV. Orzeczeniu zarzucił:

I. obrazę przepisu prawa materialnego, a mianowicie art.31 § 1 k.r.o. mającego wpływ na wynik sprawy, poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie,

a. iż w skład majątku wspólnego nie wchodzi i nie podlega rozliczeniu odrębna własność lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) o pow. 64,50 m² położonego w budynku wielorodzinnym mieszkalnym w B. przy ulicy (...) wraz z przynależną piwnicą za kwotę 310 620 zł, pomimo nie obalenia domniemania ustanowionego przez powyższy przepis, iż składnik ten wchodzi do majątku wspólnego stron;

b. iż w skład majątku wspólnego wchodzi i podlega rozliczeniu kwota 28 371 euro zgromadzona na rachunkach prowadzonych na rzecz wnioskodawcy, podczas gdy ustalenia poczynione w toku postępowania dawały podstawy do uznania, że w skład majątku wspólnego wchodzi jedynie kwota 575,60 euro, zaś pozostała część kwoty pochodzi z długu zaciągniętego u osoby trzeciej R. A. de C. była jedynie zdeponowana okresowo na rachunku wnioskodawcy i nie może podlegać rozliczeniu jako nie wchodząca w skład majątku wspólnego stron;

obrazę przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

II. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny zaoferowanego przez strony materiału dowodowego i dokonanie sprzecznych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a mianowicie:

a. ustalenie na podstawie dokumentów przedłożonych przez uczestniczkę postępowania M. Z., iż w skład majątku wspólnego nie wchodzi i nie podlega rozliczeniu odrębna własność lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) o powierzchni 64,50 m² położonego w budynku wielorodzinnym mieszkalnym w B. przy ulicy (...) wraz z przynależną piwnicą za kwotę 310 620 zł, podczas gdy dowodem na powyższe miał być dokument – poświadczenie zgłoszenia o nabyciu własności rzeczy lub prawa, podczas gdy z dokumentu tego wynika, iż uczestniczka postępowania nabyła 1/2 udziału w kwocie 157 000 zł, nie zaś 310 000 zł, jak wskazuje Sąd, co czyni nieprawdopodobnym nabycie powyższej odrębnej własności do majątku osobistego, z uwagi iż z dokumentów przedłożonych przez uczestniczkę postępowania nie wynika zdobycie całości środków koniecznych na nabycie przedmiotowego prawa, zaś uczestniczka nie wykazała, aby posiadała inne środki znajdujące się w majątku odrębnym;

b. w zakresie, jakim odmówił dania wiarygodności wnioskodawcy, świadkom K. Z., M. B., U. A., S. A. i T. Z., w zakresie, w jakim wnioskodawca i świadkowie ci wskazali, że kwota 8 398 dolarów zagarnięta przez uczestniczkę postępowania stanowiła dług obciążający majątek wspólny stron, a splecony przez wnioskodawcę i jako taki winien podlegać rozliczeniu;

c. w zakresie, w jakim pominął dowody urzędowe korzystające z domniemania określonego w art. 244 k.p.c. (zeznań abolicyjnych podatkowych wnioskodawcy), które wykazywały nieprawdopodobieństwo zgromadzenia przez wnioskodawcę kwoty 30 000 euro zdeponowanej na jednym z rachunków w banku obcym;

d. *w zakresie, w jakim pominął przy rozstrzygnięciu dokument prywatny pożyczki wraz z jego tłumaczeniem z dnia 27 grudnia 2008 roku w zakresie, w jakim potwierdzał on zawarcie umowy pożyczki oraz to, że osoby pod tym dokumentem podpisane zawarły taką umowę;*

e. *w zakresie, w jakim odmówił wiarygodności zeznaniom świadka R. A. de C. w zakresie, w jakim świadek ten potwierdził okoliczności wskazywane przez wnioskodawcę, podczas gdy analiza powyższych deponycji wskazuje, że są one logiczne, jasne i korespondują z resztą materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, co winno stanowić podstawę do zaaprobowania treści wynikających z tych zeznań;*

III. *obrazę przepisu art. 567 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i nierozliczenie kwoty 8 398 USD zaciągnięta przez uczestniczkę postępowania, jako długu obciążającego majątek wspólny, którego spłaty dokonał wnioskodawca, z pieniędzy przekazanych przez rodziców lecz uznał to jako dochód małżonków spożytkowany na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, podczas gdy z wyjaśnień i zeznań licznych świadków wynika, iż to dług zaciągnięty przez wnioskodawcę w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej i spłacony z majątku odrębnego wnioskodawcy.*

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchYLENIE zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Białymstoku oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz wnioskodawcy od uczestniczki postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jako niezasadna nie mogła zostać uwzględniona.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia oraz ocenę prawną Sądu Rejonowego przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Apelacja wnioskodawcy nie zawiera zarzutów stanowiących dostateczną podstawę dla zweryfikowania zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym przez skarżącego.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji nie dokonał ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Podkreślenia wymaga, że strona zarzucająca Sądowi naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. musi wykazać, iż ocena dowodów dokonana przez ten Sąd jest sprzeczna z określonymi regułami logiki lub też zasadami doświadczenia życiowego; względnie, że Sąd niedostatecznie wyjaśnił sprzeczności, jakie zaistniały na przykład w zeznaniach świadków. Uzasadnieniem zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może być samo przekonanie strony o innej niż to przyjął Sąd wadze poszczególnych dowodów przeprowadzonych w sprawie, ani też odmienna ocena dowodów przez stronę od tej przyjętej przez Sąd (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 21 marca 2006 roku, I ACa 1116/05, Lex 194518). Nie wystarczą tu stwierdzenia, że ustalenia faktyczne Sądu są wadliwe ani też wskazanie stanu faktycznego, który w ocenie skarżącego, odpowiada rzeczywistości. Taki sposób podważania sędziowskiej oceny stanowi zwykłą polemikę, która nie może odnieść skutku. Tymczasem, w ocenie Sądu Okręgowego, takie właśnie stanowisko prezentuje autor apelacji zapominając, że Sąd wyższej instancji dokonując – w ramach zarzutów apelacyjnych – kontroli w zakresie oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd niższej instancji, co do zasady nie ustala prawdziwości faktów, ale sprawdza, czy granice swobodnej oceny nie zostały przekroczone. Dość wskazać na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 roku, w sprawie III CZP 59/98, że same nawet bardzo poważne wątpliwości, co do trafności oceny dokonanej przez Sąd I instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c. nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez Sąd II instancji odmiennego stanowiska (vide: OSNC 1999, Nr 7-8, poz. 124).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w ramach uprawnień przysługujących mu na podstawie art. 233

§ 1 k.p.c. i na tej podstawie poczynił słuszne ustalenia faktyczne, co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz prawidłowo wskazał podstawę prawną tego rozstrzygnięcia, wywodząc logiczne, znajdujące oparcie w prawie materialnym wnioski. Sąd Odwoławczy podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sąd I instancji przyjmując ustalenia i rozważania Sądu za własne.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie zasługiwał na uwzględnienie sformułowany w apelacji wnioskodawcy zarzut błędnego ustalenia składu majątku wspólnego. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił bowiem, że odrębna własność lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego w budynku wielorodzinnym mieszkalnym przy ulicy (...) w B. wraz z przynależną piwnicą nie należy do majątku wspólnego stron, chociaż przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia argumentacja wymagała zmodyfikowania. Podkreślenia wymaga, że wyrokiem z dnia 15 grudnia 2008 roku wydanym w sprawie sygn. akt V RC 439/08 Sąd Rejonowy w Białymstoku ustanowił z dniem 3 marca 2007 roku rozdzielność majątkową między zainteresowanymi. Tymczasem, z niewadliwych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że uczestniczka postępowania dokonała zakupu przedmiotowego mieszkania w dniu 26 lipca 2011 roku. Wbrew stanowisku skarżącego, nie może być zatem mowy o tym, że w okolicznościach sprawy obowiązuje domniemanie, że wymieniony składnik wchodzi do majątku wspólnego zainteresowanych. Forsując taki pogląd, apelujący zupełnie traci z pola widzenia, że przedmiotem podziału dokonywanego przez Sąd I instancji w przedmiotowym postępowaniu jest zgodnie z art. 1038 § 1 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. majątek objęty współwłasnością. W toku tego postępowania rozliczeniu podlegają bowiem składniki majątku wspólnego należące do niego w dacie ustanienia wspólności, a istniejące w chwili dokonywania działu. Skoro więc, przedmiotowy lokal uczestniczka postępowania zakupiła w dniu 26 lipca 2011 roku, to oczywistym jest, że w dacie ustanowienia rozdzielności majątkowej między zainteresowanymi – 3 marca 2007 roku - nie należał on do majątku wspólnego. Wskazać więc trzeba, że już z tych względów postulat wnioskodawcy nie mógł zostać uwzględniony. Wnioskodawca J. Z. nie wykazał też, aby na zakup tego lokalu zostały przeznaczone jakiegokolwiek środki finansowe pochodzące z majątku wspólnego stron.

Jednocześnie, Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że w skład majątku wspólnego zainteresowanych wchodzi kwota 28 371,20 euro zgromadzona w (...) Bank (...)(...) na rachunkach prowadzonych na rzecz wnioskodawcy. W toku postępowania przed Sądem I instancji wnioskodawca wywodził, że w (...) Bank (...)(...) posiadał wyłącznie jeden rachunek o numerze (...)(...), na którym znajdowała się kwota zaledwie 498,45 euro. Tymczasem, po uzyskaniu przez Sąd I instancji informacji z (...) Bank (...)(...) okazało się, że na datę ustanienia wspólności majątkowej na rzecz wnioskodawcy prowadzone były aż trzy rachunki: nr (...)(...), na którym zgromadzona była kwota 498,45 euro, nr (...), na którym zgromadzona była kwota 4,56 euro oraz nr (...), na którym zdeponowano sumę 27 868,19 euro, co łącznie stanowiło kwotę 28 371,20 euro. Nie mogło ująć uwadze, że dopiero w tym stanie rzeczy, wnioskodawca podniósł, że znaczna część tej kwoty pochodziła z pożyczki, jakiej udzielił mu znajomy R. A. de C. w wysokości 35 000 euro. W świetle okoliczności sprawy, Sąd Rejonowy słusznie odmówił wiary stanowisku wnioskodawcy, a podniesione w tym przedmiocie zarzuty apelacji są całkowicie chybione. Wbrew przekonaniu jej autora, zeznania świadka R. A. de C. nie są wystarczającym dowodem dla uwiarygodnienia twierdzeń wnioskodawcy. Tym bardziej, że ich uważna lektura prowadzi do wniosku, że wbrew stanowisku skarżącego nie sposób ocenić je jako logiczne i jasne. Nie mogło bowiem ująć uwadze, że z zeznań tego świadka wynika, iż pożyczył on dość znaczną kwotę pieniędzy osobie, o której sytuacji finansowej wiedział, że nie jest najlepsza. W ocenie Sądu Odwoławczego, działanie takie należy ocenić jako co najmniej nierozsądne i nie znajdujące uzasadnienia nawet w łączących świadka z wnioskodawcą relacjach, które ten określił jedynie jako pośrednie między „dobrym znajomym, a przyjacielem” (k. 511). Celnie Sąd I instancji podkreślił, że okoliczności związane z pożyczką zostały zgłoszone przez wnioskodawcę dopiero rok od wszczęcia przedmiotowego postępowania, kiedy to okazało się, że nie polegają na prawdzie jego twierdzenia o nieposiadaniu kwoty 30 000 euro, co już deprecjonuje stanowisko wnioskodawcy w tym przedmiocie. W ocenie Sądu Odwoławczego, takiej oceny nie może zmienić ani przedłożony przez wnioskodawcę dokument umowy pożyczki, ani nawet dokumenty jego zeznań podatkowych, które niewątpliwie pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Wnioskodawca nie wykazał także przy tym, aby środki w tej kwocie były oraz w jakiej dacie wpłacane na rachunki prowadzone na jego nazwisko w (...) Bank (...)(...).

Sąd Okręgowy podziela następnie ustalenia Sądu Rejonowego, co do braku podstaw do rozliczenia kwoty 8 930 USD. Za Sądem I instancji przyjąć należy, że kwota ta, wbrew zarzutom apelacji, została przeznaczona na sfinansowanie wkładu na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ulicy (...) w B.. Faktem jest, że zeznania świadków: K. Z., M. B., U. A., S. A. i T. Z. są w tym przedmiocie zgodne i potwierdzają twierdzenia wnioskodawcy, że kwota ta została przekazana skarżącemu od wujka, któremu miał za nie kupić samochód. Jednakże, zdaniem Sądu Okręgowego, stwierdzona zbieżność twierdzeń nie jest jeszcze jednoznaczna z oceną ich wiarygodności. Apelujący powinien mieć na uwadze, że przy zróżnicowanym i sprzecznym, co do treści materiale dowodowym o treści ustaleń faktycznych decyduje ostateczne przekonanie Sądu. Jeżeli w sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. W takim wypadku, Sąd orzekający w ramach i granicach swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji pewnych dowodów, poprzez uznanie, że pozbawione są one wiarygodności albo, że nie są istotne. Jeżeli przy tym stanowisko swoje w zakresie dokonanych wyborów uzasadni w sposób zgodny z intencją art. 233 § 1 k.p.c., to nie dopuszcza się jego naruszenia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 marca 2013 roku, I ACa 718/12, Lex 1344202). W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji temu obowiązkowi sprostał. Trafnie uznał, że wersja wnioskodawcy, mimo poparcia jej zeznaniami przywołanych wyżej świadków, nie był zgodna z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Analiza dokumentów zgromadzonych w aktach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wskazuje, że w 1994 roku na poczet wkładu na mieszkanie przy ulicy (...) został wpłacony w czterech ratach wkład własny w łącznej wysokości 12 55,67 zł. Z zaświadczenia z Banku (...) S.A. wynikało, że na rachunek USD uczestniczki postępowania w dniu 6 maja 1994 roku wpłacono kwotę 8 930 USD. W dniu 17 maja 1994 roku została wypłacona z niego kwota 4 381 USD, aby następnego dnia został wniesiony przedmiotowy wkład na mieszkanie w wysokości 8 848,28 zł. Ten logiczny ciąg wydarzeń znajduje przy tym potwierdzenie w załączonej do akt korespondencji zainteresowanych z tamtego okresu ich małżeństwa. W tym miejscu, przywołać należy chociażby list wnioskodawcy do uczestniczki postępowania datowany na dzień 30 stycznia 1994 roku, w którym pisze o tym, że myśli o zakupie ich wspólnego mieszkania (k. 313-314). W tym kontekście, słusznie Sąd Rejonowy uznał, że przedmiotowa kwota została przeznaczona na wkład na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ulicy (...).

W tym stanie rzeczy, argumentacja zaprezentowana w apelacji stanowi jedynie bezzasadną polemikę z trafnym rozstrzygnięciem, wobec czego Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., uznając zarzuty apelacji za bezzasadne, orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w myśl art. 520 § 1 k.p.c.